

KOBIETA JAKO INSTYTUCJA SPRAWCZA KSIĘGI RĘKOPIŚMIENNEJ W ŚREDNIOWIECZU

Umiejętność czytania i pisania, choć rzadka, nie była w średniowieczu dla kobiet nieosiągalna. Tomasz More uczył swoje córki greki i łaciny¹, a Clara Hätzlerin założyła w Augsburgu szkołę pisania zawodowego (*Schreibstube*), która działała w latach 1430–1476². Większe możliwości zdobycia wykształcenia niż świeckie miały kobiety deklarujące celibat. W miastach istniało niekiedy nawet po kilka klasztorów. W atmosferze spokoju kobietom dana tam była możliwość życia, pracy i modlitwy. Piastowały w nich najrozmaitsze funkcje: były przełożonymi, furtiankami, czuwały nad bielizną, opiekowały się spiżarnią, inne znów zajmowały się biblioteką, pracowały jako kopistki i profesorki. *Regula sanctorum virginum* Cezarego z Arles zawiera klauzulę, według której zakonnica mogła zostać tylko kobieta umiejąca pisać i czytać. Podobne wymagania zawarte są w wielu regułach zakonnych. Siostry, które uczyły się opieszale, podobnie zresztą jak leniwi mnisi, otrzymywały różgi. Wykształcenie mnichów i mniszek — prócz nauki elementów czytania i pisania — ogranicza się, przynajmniej aż do IX wieku, do gruntownej, pogłębionej znajomości Biblii i tekstów Ojców Kościoła oraz dość pobieżnej znajomości prawa cywilnego i kanonicznego. Znana świętemu Bonifacemu wykształcona mniszka z klasztoru w Wimbome, potem opatka Tauberbischofsheim, Lioba, nie zadowalała się pracą w skrytorium i szkole klasztornej. Uczestniczyła w pracach kuchennych, umiała piec chleb i warzyć piwo, była dobrą ogrodniczką. Mając zdolność zapamiętywania tego, co czytała, prosiła współmniszki, aby jej czytały podczas snu. To ona zaniosiła pogańskim Germanom w VII wieku oświatę, złagodzenie obyczajów i sztukę³. Ten sam św. Bonifacy posiadał rękopisy opatki z Thanet, Eadburge, która przepisała dla niego złotymi literami listy św. Piotra.

W międzynarodowych centrach handlowych, jak np. Flandria, szkoły miejskie były dostępne dla dziewcząt od XIII wieku. Późniejsza opatka klasztoru cysterek w Nazarecie z początku XIII wieku, Beatris de Tienen, pochodząca z możnego rodu, została zapisana do kolegium jako siedmioletnia dziewczynka, mając już wykształcenie otrzymane od swojej matki, która była kupcową. Znamy też imię innej późniejszej cysterki, Idy de Nivelles, która uczęszczała do kolegium wraz

¹ Ph. Mc Ginley, *Podpatrując świętych*, tłum. M. Klos-Gwizdalska, Warszawa 1997, s. 16.

² P. Dinzelsbacher (hrsg.), *Sachwörterbuch der Mediävistik*, s. 92 (Berufsschreiber).

³ Ph. Mc Ginley, *iw.*, s. 100.

z innymi dziewczętami i chłopcami. Szczególnie postępowy Paryż miał w końcu XIII wieku 21 nauczycielek prowadzących szkoły elementarne dla dziewcząt. Od XIV wieku zaczynają się szkoły koedukacyjne, które około połowy wieku ustępują powszechnej gdzie indziej separacji dziewcząt i chłopców. Wszędzie jednakże dzieci z wyższych sfer społecznych otrzymywały wykształcenie domowe. W niemieckim obszarze językowym szkoły publiczne rozpoczęły działalność w XIV wieku, to znaczy wówczas, gdy język niemiecki stał się językiem pisanym. Do szkoły nie tylko chodziły tu dziewczęta, również kobiety były tu profesorkami. Mogły to być beginki⁴ lub członkinie nowych zgromadzeń zakonnych, które chciały przełamać monopol wykształcenia pozostający w rękach zakonów, lub po prostu zarabiała w ten sposób na życie⁵.

Dowodów na to, że kobiety miały opanowaną sztukę pisania i czytania dostarcza również ikonografia. Rękopis British Library z 1470 r.⁶ przedstawia żonę chorego, która warzy w kociołku przy kominku lekarstwo według recepty czytanej z otwartej na kolanach książki. W Capraia di Sillico (Lucca), w kościele Santa Maria jest XV-wieczny obraz (Pietro da Talada?), na którym Maryja trzymając w lewej ręce mszał otwarty na tekście *Magnificat* uczy pisać małego Jezusa, przed którym leży gipsowa tabliczka z wypisanymi literami i sylabami rozpoczynającymi się od tej samej spółgłoski połączonej z różnymi samogłoskami — detal wskazujący na metodykę nauczania. W Bolonii, która była miastem uniwersyteckim, i z tego powodu kwitł tam handel książką, udało się odtworzyć listę kobiet — żon lub córek — również kaligrafek i miniaturzystek, począwszy od 1271 r., które pracowały ze swoimi mężami i ojcami i uczyły się od nich zawodu w XIII i XIV wieku. Zjawisko współpracy rodzinnej w zakresie iluminatorstwa i kopiowania zawodowego nie ograniczało się do Italii. Występuje również w Kolonii w XIII wieku, w Paryżu pod koniec XIII wieku. Najbardziej znana świecka pisarka, Christine de Pizan, będąc wdową potrafiła utrzymać z kopiowania swoją liczną rodzinę. Wiele miniatur ukazuje ją w trakcie pracy iluminatorskiej i pisarskiej. Boccaccio w swoim dziele *De claris mulieribus*, powstałym w latach 1360–1362, podał 104 życiorysy sławnych kobiet począwszy od biblijnej Ewy. Pośród różnego rodzaju zajęć autor zilustrował kobiety tkaczki, kobiety malarke fresków, kobietę kopistkę kolacjonującą przepisany tekst, rzeźbiarkę, a nawet malarke, której asystentem jest mężczyzna. W homiliarzu z nadreńskiego klasztoru pochodzącego z 2. połowy XII wieku⁷ w inicjał D(ominus) wpisana jest postać kobiety. Jest to autoportret kopistki i iluminatorki, która prawą ręką trzyma wolutę początkowej litery G z napisem: *Guda, peccatrix mulier, scripsit et pinxit hunc librum*, zaś prawą podnosi gestem świadka na znak potwierdzenia prawdziwości swoich słów. *Acta sanctorum* dają

⁴ Religijne stowarzyszenie kobiet, (początkowo niezamężnych) prowadzących wspólne życie i oddających się dobroczynności bez składania ślubów zakonnych, powstało we Flandrii w XII w. Zajmowały się m.in. nauczaniem, w 1311 r. oficjalnie zniesione z powodu ulegania nieortodoksyjnym poglądom religijnym.

⁵ G. Duby, M. Perrot, *Histoire des femmes. Le Moyen Âge*, sous la dir. de Ch. Klapisch-Zuber, s. 310–312: *Les femmes dans les stratégies familiales et sociales*, chap. 9 Claudia Opitz: *Contraintes et libertés (1250–1500) — Les femmes et le travail: Dans le système d'éducation et de soin*.

⁶ *Historia ecclesiastica* Jean de Ries. British Library, Ms Royal 15 D 1, f. 18.

⁷ Frankfurt, Stadt- u. Universitätsbibliothek, MS. lat. 13601, f. 2r.

w życiorysie Idy z Louvain⁸ przejmujący portret mniszki-kopistki, ze znanstwem i starannością przykładającej się do kopiowania ksiąg potrzebnych kościołowi, lub przeprowadzającej nużącą korektę opasłych woluminów⁹.

Zamierzeniem tego artykułu była u jego początków prezentacja konkretnych źródeł związanych z Polską, wykazujących związek średniowiecznej kobiety polskiej, lub w zaświadczonych źródłach polskich, z książką. Niestety na tym bogatym tle europejskim udział polskich kobiet w produkcji książek przedstawia się dosyć ubogo. Przebadanie źródeł rękopiśmiennych Biblioteki Jagiellońskiej pozwala na stwierdzenie, że kobiety w kolofonach (w pewnych wypadkach również w incipitach) pojawiają się w sześciu, jak daje się zauważyć, kontekstach, a mianowicie jako:

1) INSTYTUCJA SPRAWCZA, czyli FUNDATORKI a także często PRZEORYSZE, na których rozkaz zakonnice przepisują kodeksy,

2) WŁAŚCICIELKI ksiąg,

3) ich KOPISTKI,

4) W ZAWOŁANIACH, APOSTROFACH SKRYBY (niem. SCHREIBERVERS),

5) WE WZMIANKACH HISTORYCZNYCH,

6) niezwykle rzadko również jako AUTORKI.

Pomijam bardzo rozpowszechnione występowanie imion świętych kobiet w oznaczeniach dat i pobożnych zawołaniach (apostrofach), jako nie należące do tematu.

I. INSTYTUCJA SPRAWCZA

Kobieta z książką, jak wyżej wspomniano, to wcale nie rzadkie przedstawienie. Znamy scenę, gdy księżniczka Matylda Szwabska wręcza Mieszkowi II księgę kultową przedstawioną na iluminacji w zaginionym *Ordo Romanus* sprzed 1033 r. Istnieje ewangeliarz z ok. 1075 r.¹⁰, w którym na miniaturze widzimy u stóp Maryi dwie klęczące kobiety (opatka Swanhilda z Essen i kanoniczka Brygida). Według zwyczaju średniowiecznego takie przedstawienie wskazuje, że powinny one mieć związek z wykonaniem książki, a więc są to zapewne fundatorka i pisarka lub dwie fundatorki, a rękopis mógł powstać w ich klasztorze¹¹.

Zachowany w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu *Antyfonarz*¹² wykonany w Wielkopolsce w I połowie XIV wieku (datacja Z. Rozanow) ma dwa inicjały z przedstawieniami figuralnymi, na jednym z nich widzimy klęczącą kobietę z podpisem w górnym otoku: PRZECHNA — jest to zapewne jego fundatorka¹³.

⁸ Acta sanctorum Octobr., vol. XIII, p. 115.

⁹ G. D u b y, jw., s. 412–437: Traces et images de femmes, chap. 11 Chiara Frugoni: La femme imaginée — La femme sait lire: Le scriptorium familial.

¹⁰ Manchester, John-Ryland's-Library, Hs. 110, f. 17r.

¹¹ J. P r o c h n o, Das Schreiber- und Dedikationsbild in der deutschen Buchmalerei, I. Teil bis zum Ende des 11. Jhs, t. 2 s. 62.

¹² Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, rkp. 73.

¹³ A. K a r ł o w s k a-K a m z o w a, L. W e t e s k o, J. W i e s i o ł o w s k i, Średniowieczna książka rękopiśmienna jako dzieło sztuki. Katalog wystawy zorganizowanej w dniach 12 IX–31 X 1991 przez

Wymienić należy trzy przykłady możliwych fundatorek znanych w Polsce lub z Polską związanych rękopisów. Są to *Ewangeliarz Anastazji*¹⁴, *Psalterz Floriański* i *Biblia Królowej Zofii*¹⁵.

Na marginesie można wspomnieć, że bardzo dużo takich przykładów znajdujemy w benedyktyńskim repertorium kolofonów¹⁶.

2. WŁAŚCICIELKI

Tutaj można cytować wiele przykładów formuł własnościowych, wspomnę tylko o trzech znanych modlitewnikach kobiecych z XV wieku zawierających pieśni religijne w jęz. polskim: tzw. *Godzinki* Wacława (z Brodni zw. Ubogim 1476–1482), *Modlitewnik* Nawojki sporządzony z końcem XV wieku, rkp. zaginiony po r. 1836, oraz tzw. *Modlitewnik siostry Konstancji* pochodzenia klasztornego; dalej z XVI w. Książeczka do spowiedzi królowy Jadwigi oraz obszerne kobiece modlitewniki zwane *Modlitewnikami* Ptaszyckiego.

Inne kolofony (łacińskie) w wielkiej ilości zgromadzili wspomniani wyżej Benedyktyni z Bouveret.

3. KOPISTKI

Działy w późnym średniowieczu pewne zgromadzenia zakonne — jak kanonicy z Windesheim czy Bractwo Wspólnego Życia — które zajmowały się zarobkowo kopiowaniem książek. Także niektóre klasztory żeńskie traktowały produkcję książek jako źródło dochodu. Nie ma jednak dotąd pewnych wiadomości o takiej działalności produkcyjnej klasztorów polskich.

Bernhardowi Bischoffowi zawdzięczamy informację, iż w klasztorze Chelles (nad Marną) kopistki pracowały dla Hildebalda, biskupa Kolonii¹⁷. Od czasu tego odkrycia powstaje coraz większa liczba publikacji o piszących kobietach.

Jestem przekonana, że w polskich rękopisach zakonnych znalazłyby się z pewnością takie, które zostały spisane przez mniszki. Nie prowadziłam tak gruntownych badań, utrudnia je również brak katalogów. Prof. Potkowski podaje w swojej książce opis nekrologu norbertanek z Żukowa koło Gdańska, napisanego na przełomie XVI/XVII wieku, w którym ręką z XVII wieku dokonany został zapis

Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, przy współpracy Instytutu Historii Sztuki UAM w Poznaniu, Gniezno 1993, s. 102 i reprodukcja na s. 103.

¹⁴ Z połowy XII w.; Anastazja to może Wierchosława, żona Bolesława Kędzierzawego (1122–1173)?

¹⁵ Biblia królowej Zofii (Sonki), czwartej żony Władysława Jagiełły (poślubionej 1422, zm. 1461), inaczej Biblia Szarospatacka, jedyny (znany nam dziś częściowo) całkowity przekład Starego Testamentu, wykonany na zlecenie królowej; cf. T. Michałowska, Średniowiecze, wyd. 2, Warszawa 1996, s. 569–574. Psalterz floriański, fundacja świętej królowej Jadwigi.

¹⁶ B é n é d i c t i n s du Bouveret, Colophons de manuscrits occidentaux dès origines au XVI^e siècle, t. 1–5, Fribourg 1965–1979. Spicilegii Friburgensis Subsidia, vol. 2–6.

¹⁷ B. Bischoff, Die Kölner Nonnenhandschriften und das Skriptorium von Chelles, w: Mittelalterliche Studien, vol. 1, Stuttgart 1966, p. 16–34.

o siostrach kopistkach w tym klasztorze: *Baua, Miłostawa et Margarita Zukovienses scriptores librorum*. Notatki nekrologów są jak wiadomo bez dat rocznych, nie jest więc wykluczone, że być może siostry te żyły i pisały w średniowieczu, bo zapisane z imion nie z nazwisk, a może w XVI wieku¹⁸.

Również prof. Potkowskiemu zawdzięczam informację o *Graduale* z klasztoru benedyktynek w Żarnowcu z 1458 r., w czterech tomach oznaczonych L1, L2, L3, L4, stanowiących dwa komplety, powstałym za przyczyną dwóch fundatorek, matki i córki. Tekst w tomie L2, k. 1r wskazuje na fundatorki i kopistkę: „Noch Cristi gebort in dem MCCCC unde LVIIIten Iare uolbrocht ist das Graduale, umme bequemeikeich in czwee bücher geteilt, welche bücher haben lassen schreiben **Gertrudis Koelers** von Elbinge unde **Magdalene** ire tochter den Got genade, der erwirdige iuncfruen Mariae zcu loube, den suestern zcu Zarnowic zcu nuteze, unde en zcu ewigen gedechtnisse. Hirumme noch schuldig pflicht, so bittet den almechtigen Got en genedig zcu seyn, unde genade (?) sie zcu schreiben in das buch seyner auserwellen. Et requiescant in pace. Amen”, a spisany został przez kopistkę z tej samej rodziny cf. kolofon na k. 137v: „Orate pro sorore **Margaretha Koelers** de Elbing, cuius studio ac sollicitudine liber iste in duo divisus volumina est completus 1458”¹⁹.

Wśród rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej jak się wydaje jest jedna kopistka, jest to rkp. 2602, k. 146r: „Explicit textus De distribucione et immobilitacione ... per manus **Hussehasse** etc.”. Kodeks z biblioteki Andrzeja Grzymały z Poznania z pocz. XV wieku. Nie wiadomo jednak, czy to na pewno imię kobiece.

Bénédictins du Bouveret przytaczają ich o wiele więcej i to również w językach narodowych. Prawie wszystkie imiona kobiece przewijają się w tych kolofonach. Niemal kompletny kalendarz. Oto zaledwie kilka przykładów:

- 12 583 Finito libro referramus gratias domino Ihesu Christo,
qui scripsit scribat semper cum domino vivat,
vivat in celis soror **Lippa** nomine felix.
(Vaticano Ross. 279 f. 112v)
- 13 039 per manus **Marie Bruckerin**, monialis ordinis Penitentium ...
extra muros Argentinenses ... 1473 die dominico post Eustasii
abbatis.
(Strasbourg 306 f. 323)
- 18 097 a.d. 1470 fynitus est liber iste per me **Tristiam** feria 4 ante
dominicam Letare.
(Heidelberg Pal. Lat. 24 f. 267v)
- 18 330 Scripsit **Ursula de Braitenstain** professa in Kirchain.
(München Clm 8055 s. 15).

¹⁸ E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 117, ods. 236; Nekrolog wydał M. Perlbach, *Das Totenbuch des Prämonstratenserinnen-Klosters Zuckau bei Danzig*, Danzig 1906.

¹⁹ M. Borkowska, *Graduał żarnowiecki*, w: *Zbiory rozproszone*, Warszawa 1993. Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi, t. 15, s. 173–182; przytoczone notatki na s. 175.

4. W ZAWOŁANIACH, APOSTROFACH SKRYBY (niem. SCHREIBERVERS)

Rkp. BJ 408, k. 87v pod tekstem *Bogurodzicy*: „Ach **myłosc**, czosz my uczynyla esz esz me tak osepila esz esm sche ye na myłosc podal jako bych nykogo na swecze znal”²⁰.

Rkp. BJ 783, k. 72r: Carmen de ponderibus medicinarum colophone lingua Polonica auctum

„Thocz thak gest konyecz, Ijsch **kurwij** szin Nijemyecz, ale ija thesch mlodzyenyecz we szyrzoda wthora za popyelec przed obyadem pyszma dokonal, gloszem wyelkym zawolal, Chwala Bogu y gyego mathcze; Bhilbich radh jako thatcze mijstrzewi, gdi przigijedzye, aza zdarem czo przywedzye, bo pyenyadzi nije sthalo, szyercze bhi szyą moye szmyąlo, gdi bhi yaky wążel pobrząnku wydzijalo peln”²¹.

Rkp. BJ 1945, s. 18 (rubro): „**Pany** moya mijla”, 21 (rubro): „Ach moy namilscha **vczyecho**”; „Ach moye namilsche **veysrzenije**”, 22 (rubro): „Ach moy namyleyschy **quyecz**”, (ale s. 15 (rubro): „Ach moy namilschy bosze”).

Rkp. BJ 3407, k. 33r–34r: „Sub anno nativitatis ... 1506 in ecclesia fratrum Minorum ad s. virginem Mariam Visitationis extra Kalysz sita ... ego Iohannes de Kalysz auctoritate regali notarius publicus ... subscripsi et in publicam formam redegei. Proscze syostry za pyszarza boga mylego, Ysz by go wyrwal oth nyep-rzyaczyela kolyszdego. Amen”.

Rkp. BJ 4163, k. 121v: „Alhy begynnet daz buch von Lenrecht et cetera **kurwo** stara ... k. 150r: Explicit Lenhrecht per manus cuiusdam vrome lewte etc., Martinus nomine ... 1416”.

Edward Potkowski przytacza dwa takie zawołania z bibliotek Warszawy:

Rkp. BN 8071 „Debetur pro penna scriptori pulcra puella, specialiter Gezeke” Zbiór traktatów Uniw. Praskiego, pisarz prawdop. student praski z 1384 r.

Analogiczny kolofon występuje w rkp. BJ 339, f. 295v.

Rkp. BN 8060 „Et hic nihil deficit nisi una pulcra puella”. Albertus de Padua, Postilla, pisarz Piotr Malchyn 1456 r.

A Władysław Semkowicz w *Paleografii* podobne: „Scriptori pro penna dabitur pulchra puella”.

5. WE WZMIANKACH HISTORYCZNYCH

Rkp. BJ 2000, k. 317 v: „Expliciunt morum libri dicta Ethijcorum, Quatuor sanctorum die incoronatorum Martirum [8 XI], per Paulum anno tractata magistrum, Quo popolorum extat natus rex Polonorum”²², Cuius subscriptum natalis quere

²⁰ Ed. Bogurodzica, oprac. J. Woronczak, Wrocław, Warszawa, Kraków 1962, s. 98, adn. 9.

²¹ Ed. W. Wisłocki, Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, cz. 1–2, Kraków 1877–1881, s. 233; W. Wydra, W. Rzepka, Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, s. 300–301; Catalogus codicum manuscritorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur, vol. 2 numeros continens inde a 332 usque ad 444 composuerunt M. Kowalczyk, M. Markowski, G. Zathy, M. Zwiercan, Wratislaviae 1982, s. 210.

²² Władysław Warneńczyk ur. 1424, a Kazimierz Jagiellończyk 1427.

tibi annum, Ubi descriptum eius reperies ortum: Quadringentesimo anno millenoque quarto Hijs coadiuncto annis unicoque vigeno Omnium sanctorum rex vigilia Polonorum, Alwo de **Zophie** gaudia fert Cracovie, Natus in castro fulgenti iubaris astro, Cuius rex pius pater extat Wladislaus etc.”. Kodeks z r. 1425, Mikołaja, syna Jana Ortulana z Krakowa, potem Jana z Oświęcimia.

Rkp. BJ 2102, k. 234 r: „Expliciunt Disputata XII librorum Methaphysice Aristotilis ... a.d. 1423 in Collegio serenissimi principis Wladislai regis Polonie; tamze rubro: Sub anno milleno trecenteno nonageno, hijs si iungantur nono, tempus complebitur illud, quo fuerat natus S. Al. de Murzinecz et eodem anno condidit regina Polonie die Alexy, nomine **Hedvigis**, vota”. (Liber Iacobi de Cissowo? Lissowo?)

6. AUTORKI

Co więcej, kopistki są również autorkami. Baudonivia redaguje drugą biografię św. Radegundy († 587), ta zaś podpisuje dwa zachowane poematy; dalej Cezaria z Arles, Aldegunda z Maubeuge i inne. W X wieku sławę zyskuje Hrotswitha z Gandersheim jako autorka dzieł zarówno prozaicznych jak i wierszowanych, świeckich jak i religijnych²³.

We wczesnym średniowieczu prócz duchownych i zakonników również niektóre kobiety otrzymywały stosunkowo wysokie wykształcenie. Były to jednak zawsze kobiety dobrze urodzone lub mniszki. Wśród tych pierwszych spotykamy Amalasantę, córkę Teodoryka Wielkiego, króla Ostrogotów († 526), który rządził w Italii. Tak jak jej ojciec, Amalasunta przejawiała ogromny respekt dla kultury, literatury i praw rzymskich. Znamy jej trzy listy, skierowane do Teodory, do Justyniana i do senatu rzymskiego.

Drugą dość znaną kobietą świecką była Eucheria, żona gubernatora Marsylii, autorka epigramatów uratowanych od zapomnienia przez św. Fortunata.

Trzecia uczona, której dzieła się zachowały, to Dhuoda, żona Bernarda de Septimania, która napisała dla swojego syna *Liber manualis* z kanonami praw duchowych, moralnych i feudalnych.

„Wykształcone i przeniknięte wpływem zachodniej kultury łacińskiej środowisko dworu Mieszka II (1025–1034) ukształtowało osobowość kobiety z dużym prawdopodobieństwem uchodzącej za pierwszą w dziejach naszego piśmiennictwa pisarkę. Gertruda (zm. 1108), córka Mieszka II i niemieckiej księżniczki Rychezy (zm. 1063) ... wydana ok. 1043–44? za ruskiego księcia Izaśława, zmarła 4 I 1108 r. Zbiór łacińskich modlitw, nazywany *Modlitewnikiem Gertrudy* mieści się w kodeksie określanym mianem *Codex Gertrudianus* stanowiącym własność Museo Archeologico Nazionale w Cividale del Friuli. Kodeks ten zawierający początkowo tylko Psalterz został ofiarowany przez arcybiskupa trewirskiego Egberta katedrze św. Piotra w Trewirze ... przeszedł ... na Rychezę ... [która] przekazała [go] ...

²³ G. D u b y, jw., s. 212–216: Les femmes dans les stratégies familiales et sociales, chap. 6 Suzanne Fonay Wemple: Les traditions romaine, germanique et chrétienne — Érudites et artistes.

Gertrudzie ... W kodeksie mieści się ogółem 96 łacińskich modlitw, których autorstwo — nie bez wahań — przyznaje się Gertrudzie ... W tekstach pojawia się często zwrot »ego Gertruda«²⁴.

Resumując wolno przypomnieć, że kobiety, a zwłaszcza zakonnice, odegrały w produkcji ksiąg rękopiśmiennych w średniowieczu znaczącą rolę. Rola ta była już to podmiotowa (subiektywna), jako instytucja sprawcza, czyli fundatorki, a także często przeorysze, na których rozkaz zakonnice przepisywały kodeksy, właścicielki, kopistki, wreszcie autorki, — już to przedmiotowa, a to w apostrofach skryby oraz we wzmiankach historycznych.

Na koniec pozwolę sobie nieco przekornie zauważyć, że w żadnej z tych kategorii nie udało mi się pomieścić kolofonu, który niewątpliwie jednak ma związek z kobietą i niech mi będzie wolno zacytować go na zakończenie, ku chwale udręczonego przez kobiety mężczyzny:

Rkp. BJ 1723, k. 11v: Et est registrum finitum et volumen post octavas Corporis Christi sub anno domini 1418 per Gregorium de Welun nacione de Crzepijeze **uxorato**, et oretur pro eo unum Pater noster quilibet pro anima sua, quia **uxoratus** erat etc.

DIE FRAU ALS URHEBERIN HANDSCHRIFTLICHER BÜCHER IM MITTELALTER

ZUSAMMENFASSUNG

Der vorliegende Beitrag stellt konkrete Quellen, die mit Polen verbunden sind, oder grundsätzlich polnische Quellen, die auf den Zusammenhang der mittelalterlichen polnischen Frau mit Büchern hinweisen. Vor dem reichhaltigen europäischen Hintergrund ist der Anteil der polnischen Frauen an der Herstellung von Büchern ziemlich gering. Nach Untersuchung der handschriftlichen Quellen in der Jagellonischen-Bibliothek ist festzustellen, daß Frauen in sechs Kontexten der Kolophone auftreten, als Stifterinnen, Eigentümerinnen, Kopiererinnen, Schreiberinnen, in historischen Anmerkungen und selten als Autorinnen.

²⁴ T. Michałowska, jw., s. 95–98.